Watkem Korona Bendiks Rzeszów – Igloopol Dębica 1:0 (1:0)

Korona: Pawlus - Gołda, Marcinek, Siwyj, Padiasek, Bigus (55' Bieniasz), Bober, Skiba, Przybyło, Buszta (67' Sarzyński), Karwacki (90+3' Zieliński)

Igloopol: Psioda - Ligęzka, Socha, Wanat, Smagacz (57' Stańczyk) – Syguła, Machnik (5' Mrozowski), T. Nalepka (89' Kopala), K. Rokita (85' Cyran), Ł. Stefanik, Valdes (46' D. Rokita)

Kartki żółte: Marcinek, Sarzyński - Socha, Syguła, K. Rokita, D. Rokita

Kartki czerwone: Syguła 35'

Bramka: 1:0 Karwacki 38' karny

Sędziował Kublas z Jarosławia

Piłkarze Igloopolu przegrali na wyjeździe z rewelacją rundy wiosennej Koroną Rzeszów 1:0. Pomimo wyniku więcej z gry miały Morsy. Na uwagę zasługuję fakt fatalnej pracy sędziego, który ewidentnie nie radził sobie z meczem i gwizdał jak popadnie raz na korzyść jednego lub drugiego zespołu. Siatka przez którą przeleciała piłka była dziurawa od początku meczu a z takim stanem spotkanie nie powinno się nawet rozpocząć (sędziowie liniowi weryfikują jej stan przed meczem). Pomimo przeciwności losu i kontuzji Kamila Machnika Morsy nie poddały się i grali jak równy z równym do ostatniego gwizdka arbitra w 10, próbując uratować choćby punkt.

Autor: Łukasz